

TPS, Nic nowego (ft. Rest Dixon 37, Dudek P56)

Znowu ten stan ,mnie dopadł
No to zwinę I zajaram
Czasem pęka mi bania tu od tego narzekania
Za mało co się starasz
Towarzystwo nie to zaraz
Połowy lolka nie ma
Sam do siebie odpowiadam
Znam co się przeszło
Tor kręty z wybojami
Czy oczekuje dużo
Ktoś w zamian tyle da mi
Skalpel, znieczulenie miejscowe
Nie łożenie może komuś dopomagać
Czas to pieniądz
Ja go cenię
Większe znaczenie mają czasem mała rzeczy
Jeśli wrzuciłbyś na szalę
Wiedziałbyś kto jest mądrzejszy
Nie zawsze ten większy
Jak króla masz nad sobą
To nie będziesz mnie rozumiał
Wchodzę tam, gdzie nie wchodzi

Drogie przyjemności
A kto by lubił pościć
Dla lepszej jakości życia
Po ulicach pościg
W tyle zostawieni
Czasem z bólem, ale bywa
Może gryzie je sumienie
Jeśli ma je taka gnida

Nic nowego samemu w 4 ścianach
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko
Od tylu lat /2x

Nic nowego samemu w 4 ścianach
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko
Od tylu lat /2x

U mnie nowego życie historie mą pisze
Krew z za krew na głośnikach
I przelana na ulicach
TPS, Dudek , Rest
Powiedz co byś chciał usłyszeć
To samo co u ciebie
Lubię spokój i ciszę
A w pamięci zakręty i pozrywane klisze
Niejeden już odleciał
Zleciał na piwnicę stryszek
Chroń mnie Boże i rodzinę
I tych wszystkich co kocham
Tu na blokach co noc szatan do drzwi puka
Jest robota
Robisz sos albo bida
Chytra niejedna tu wydra
Gonisz swoich na hajs robisz
Zaraz ktoś cie tu przegoni
Kopa niejeden już dostał, przekreśliło go osiedle
Przeprowadzki i ucieczki

Wyjebane zęby przednie
Czas ucieka, plany we mgle
Płotki łapią się na wędkę
Dzieciak jak my
6 zmysł, nie dać złapać się za rękę
Nic nowego, chleb powszedni
Podrzucić do góry monetę
Orzeł reszka – sam wybierasz
Decydujesz tu za siebie

Nic nowego samemu w 4 ścianach
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko
Od tylu lat /2x

Nic nowego samemu w 4 ścianach
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko
Od tylu lat /2x

Nic nowego życie historie mą pisze
Krew zza krew na głośnikach
I przelana na ulicach

tu gdzie pieniądz rodzi zazdrość
gdzie władza to pieniądze
gdzie człowiek mówi: mam dość
i nie chodzi tu o rządze
gdzie mówisz sobie: błędę, chce wyjść z tego, czym to nie jest
tu gdzie większość spraw i tak zamienia się w jebany szeleśt
żyje tu, to nasza ziemia
może ktoś pomoże
coś pozmienia
żyjemy tu, my mordeczki w czasach ciężkich
bo życie to nie bajka i nie solne orzeszki
bo to normalnie ziomek, że piękno nie trwa zbyt długo
lecz jak będziemy dbać o nie, nie oprze się cudom
świat który znamy, inny nie zadbany w dużej mierze
świat za który dobrzy ludzie często zmawiają pacierze
czas bez zmian omawiany setki razy
leci dalej jak wiatr, na którym nie znajdziesz skazy
jednak w życiu jest inaczej, inaczej
często w życiu, ma mordeczko, zamiast deszczu lecą głązy

Nic nowego samemu w 4 ścianach
Jak się za kimś tęskni, za grzechy odpowiada

Od tylu lat moja mordeczko
Od tylu lat /2x

nic się nie zmienia
gramy dla was jak dal siebie
nic nowego mój kolego
tak jest zbudowany świat

Od tylu lat moja mordeczko
Od tylu lat /2x